

Protokół

Dnia 12 sierpnia 1947 r. w Krakowie. Członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, Sędzia Apelacyjny Śledczy Jan Sehn, na pisemny wniosek Pierwszego Prokuratora Najwyższego Trybunału Narodowego z dnia 25.4.1947 l.dz.Prok.NTN 719/47 przesłuchał na zasedzie i w trybie dekretu z dnia 10 listopada 1945 /Dz.U.R.P.Nr.51 poz.293/ w związku z art. 254, 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego niżej wymienionego świadka, który zeznał co następuje: - - - - -

Nazywam się Marcin Kuczwał, lat 61, religii rzymsko katolickiej, narodowości i przynależności państwowej polskiej, monter wodociagowy, zam. w Krakowie ul. Bocheńska 8 m.8. - - - - -

W okresie okupacji pracowałem w firmie instalacyjnej Rekenner, której centrala znajdowała się w Warszawie, a filia w Krakowie przy ul. Dietlowskiej 29. Była to firma niemiecka. W marcu 1943 r. wysłany zostałem przez tę firmę wraz z innymi fachowcami na Majdanek, gdzie firma ta zakładała urządzenia kanalizacyjne i wodociagowe. Wyjeżdżając z Krakowa nie wiedziałem, że pracować będziemy przy urządzeniu obozu koncentracyjnego. Po przybyciu na miejsce nie mogłem już się zwolnić i musiałem pracować na Majdanku do końca grudnia 1943. Zatrudniony tam byłem przy zakładaniu instalacji wodociagowych w różnych budynkach, między innymi także w budynku krematorium. Krematorium to uruchomione zostało w listopadzie 1943, kiedy to spalano w nim zwłoki Żydów wymordowanych masowo w jednym dniu z początku listopada 1943. Wystrzelano ich wówczas kilkanaście tysięcy. Pracą w krematorium a popóźnie jeszcze w czasie spalania zwłok na stosach kierował komendant krematorium, młody mężczyzna, wysoki. Nazwiska i imienia jego nie przypominam sobie. W okazanych mi fotografiach nie mogę go rozpoznać. /Okazano kilka fotografii, wśród których znajdowała się również fotografia Muhsfeldta/. Nie przypomi-



nam sobie, czy slyszalem kiedyś nazwisko Muhsfeldt. Nie pamietam czy widzialem kiedyś mezczyznę, przedstawionego na okazanej mi obecnie fotografii /okazano fotografię Muhsfeldta/. Komendanta krematorium na Majdanku widywałem tylko z daleka i nie mogę stwierdzić, czy ten z okazanej mi fotografii jest właśnie owym komendantem. Ten SS-mann, który pełnił funkcje komendanta krematorium na Majdanku, dozorował pracę robotników, zajętych przy wykańczaniu budowy krematorium, ponaglał ich stale do pośpiechu a następnie po uruchomieniu krematorium kierował pracą palenicy zwłok. Wraz ze mną zatrudniony był na Majdanku instalator Władysław Grabowski z Krakowa. -----  
Odczytano. Na tym czynność i protokół niniejszy zakończono.

Świadek:

/Marcin Kuczwał/

Protokolowała:

  
/Krystyna Szymańska/

Sędzia Apelacyjny Śledczy:

  
/Jan Sehn/